

O lekcjach bez programu i ocen

Cele i założenia szkół demokratycznych

Julian Piotr Sawiński, doktor nauk przyrodniczych, nauczyciel konsultant w Centrum Edukacji Nauczycieli w Koszalinie

Szkoły w Polsce i na świecie są bardzo różne. Czy można sobie wyobrazić szkołę bez programu nauczania oraz sprawdzania i oceniania efektów?

Okazuje się, że można, bo takie placówki już funkcjonują. Co jest walorem takich szkół?

Szkoły z utopijną nutą

Szkoły bez formalnych ocen były tworzone w Polsce już 20 lat temu, ale propagowany przez nie system oceniania nie stał się normą w publicznych placówkach. Obecnie wraca się do tego pomysłu i proponuje szkoły bez programu i ocen. Niektórym kojarzą się one z chaosem i brakiem dyscypliny, zaś innym z utopijną ideą, która nie może mieć praktycznego wymiaru. Okazuje się jednak, że staje się ona faktem, także w Polsce, bo od września 2013 roku rozpoczęły działalność pierwsze w naszym kraju szkoły demokratyczne. U podstaw ich funkcjonowania leżą zasady współczesnej demokracji, w tym samodzielność decydowania.

Samodzielność i niezależność (autonomia) w szkole akcentującej edukację demokratyczną są niezbędne. Budzą nowe nadzieje i obiecują wiele, w szczególności uczniom i ich rodzicom. Pojawia się jednak pytanie, czy taka szkoła zdoła zrealizować swoje zadania i piękne założenia? I jest ono ważne, zwłaszcza w sytuacji, gdy coraz częściej padają zarzuty typu: „Dlaczego szkoła uczniom szkodzi?” (Polak, 2011), albo „Zapętlona szkoła” (Żylińska 2012) lub „Szkoła w zapieści!” (Chrzastkowska, 2013). Mimo wszystko warto pamiętać, że: „Szkoła jest najpiękniejszym, najbardziej humanitarnym i bardzo oczywistym wynalazkiem społecznym człowieka” (Dylak, 2013).

Szkoły demokratyczne w Polsce

Pierwsze szkoły demokratyczne w Polsce otwarto w Poznaniu, Warszawie i Łodzi. Uczą się w nich dzieci w wieku 6–18 lat. Na świecie takie szkoły oparte na modelu anglosaskim funkcjonują już od kilkudziesięciu lat (w Wielkiej Brytanii – od 100 lat!). Jest ich w sumie około 200, między innymi w Niemczech, Holandii, Izraelu, Japonii, USA. Choć postulaty osób propagujących ten model edukacji pełne są interesujących propozycji, bliższe przyjrzenie się idei szkół demokratycznych budzi u niektórych spore wątpliwości (Goetz, 2013).

Choć cele i założenia szkoły demokratycznej z pewnością są słuszne, koncepcja ta niektórym wydaje się jednak utopijna w polskich warunkach. Najwięcej wątpliwości budzi kwestia motywowania uczniów do zdobywania oraz weryfikowania wiedzy i umiejętności. W szkole demokratycznej nie ma bowiem ani przymusu, ani programu nauczania, ani szkolnego oceniania – „Wolny wybór i odpowiedzialność za własny wybór – to kręgosłup demokracji. Jeżeli nie wypraktykuje tego Jaś w szkole, to Jan w życiu będzie się zawsze rozglądał za siłą wiodącą” („Nowe w Szkole”, 2006).

Szkoła bez przymusu

Szkoła w wolnym i demokratycznym kraju, koncentrując się na rozwoju uczniów, powinna wykorzystywać wybrane założenia demokracji. Powinna budować demokratyczną, lepszą, dopasowaną do obecnej rzeczywistości i nowoczesną edukację. Skoro zmieniają się dziś oczekiwania i wymagania podmiotów szkolnej edukacji, to trzeba je trafnie rozpoznać i wyjść im naprzeciw. Trzeba postawić pytania o istotne sprawy związane z edukacją XXI wieku, strategią wspierania wychowania i rozwiązywania trudnych problemów edukacyjnych. Warto wrócić do treści artykułu pt. *Demokratyczna szkoła?* (Sawiński, 2006), który ukazał się na portalu „Scholaris”. Został poprzedzony wymownymi słowami od Redakcji: „Polska szkoła mówi, że jest demokratycz-

na, tymczasem nie jest, ani do demokracji nie przygotowuje” („Nowe w Szkole”, 2006).

Swoboda decydowania o sobie jest pierwszym i zasadniczym filarem demokratycznej szkoły. Tego obecnie szkoła nie uczy. Ponadto opiera się na działaniach budujących wspólnotę, w której wszyscy mają ważny głos w każdej sprawie. Przejawia się to między innymi tym, że dziecku – przynajmniej w teorii

Szkoła w wolnym i demokratycznym kraju, koncentrując się na rozwoju uczniów, powinna wykorzystywać wybrane założenia demokratyzacji. Powinna budować demokratyczną, lepszą, dopasowaną do obecnej rzeczywistości i nowoczesną edukację. Skoro zmieniają się dziś oczekiwania i wymagania podmiotów szkolnej edukacji, to trzeba je trafnie rozpoznać i wyjść im naprzeciw. Trzeba postawić pytania o istotne sprawy związane z edukacją XXI wieku, strategią wspierania wychowania i rozwiązywania trudnych problemów edukacyjnych.

– niczego się nie narzuca. Podstawą jest tutaj twierdzenie, że wolność jednej osoby kończy się tam, gdzie zaczyna się wolność drugiej (Goetz, 2013). Więcej informacji o zasadach demokratycznej edukacji można znaleźć w e-poradniku *Jak uczyć demokracji w szkole? Zarys miniporadnika dla nauczycieli z ćwiczeniami* (Sawiński, 2007).

Samodzielność decydowania

Szkoły demokratyczne wymagają, aby szkolna wspólnota przyjęła zbiór zasad i faktycznie równo traktowała wszystkie osoby, których te zasady dotyczą – zarówno dzieci, jak i dorosłych. Zasady te przyjmuje się oczywiście według demokratycznych reguł. Uczniowie uczestniczą w działaniach decyzyjnych. Metody ich ustalania są różne: dyskusja, negocjowanie, poszukiwanie konsensusu, głosowanie itp. Zakłada się, że uczeń chętniej trzyma się zasad, na których kształt ma osobisty wpływ.

Samodzielne podejmowanie decyzji nie jest łatwe. Od uczniów można jednak wymagać więcej, gdy biorą na siebie odpowiedzialność za wyniki działań. A podejmują je chętnie, gdy wynikają z zadań, o których oni sami zdecydowali. Magdalena Goetz (2013), pisząc o szkołach demokratycznych, przypomina, że wpływ

na decyzje wiąże się też z jednym z celów, jakie stawiają sobie szkoły demokratyczne, tj. z wykształcaniem u dzieci postaw opartych na wewnętrznej sterowności (samodzielności podejmowania decyzji) oraz motywacji wewnętrznej (motywacji do działania wynikającej z uwewnętrznionych i uznanych za własne przekonania i wartości, a nie narzucanych z zewnątrz). Zasadniczo rzecz biorąc, jest to słuszny postulat, a wątpliwości budzą raczej metody jego realizacji.

Strategia kształcenia wyprzedzającego

Swoistym krokiem w kierunku samodzielności uczniów są promowane ostatnio w Polsce szkoły, w których realizuje się zasady „odwróconej lekcji” – „odwróconej edukacji” (Sawiński, 2013) oraz strategii kształcenia wyprzedzającego (Dylak, 2013). Innowacje te także warto poznać, ponieważ stawiają na samodzielne uczenie się i odpowiedzialność ucznia.

„Strategia kształcenia wyprzedzającego” (SKW) była przedmiotem trzyletniego projektu „Kolegium Śniadeckich – innowacyjny program nauczania przedmiotów przyrodniczych”, realizowanego w partnerstwie między Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza w Poznaniu a Ogólnopolską Fundacją Edukacji Komputerowej (Oddział w Poznaniu), dotyczącego zasadniczej zmiany metodyki nauczania. Efektem projektu była modyfikacja metodyki nauczania przedmiotów przyrodniczych i matematyki oraz podniesienie poziomu ich nauczania, a także zwiększenie uczniowskiego zainteresowania tymi przedmiotami. Idea SKW koresponduje z założeniami „odwróconej lekcji” – „odwróconej edukacji” (Sawiński, 2013). Warto się z nimi zapoznać i porównać je z założeniami demokratycznej szkoły.

Bibliografia

- Chrząstkowska B.: *Szkoła w zapaści?!*, „Polonistyka” 2013, nr 8, s. 4–8.
- Dylak S. (red.): *Strategia kształcenia wyprzedzającego*, Poznań 2013.
- Dylak S. (red.): *Metodyka kształcenia strategią wyprzedzającą*, http://kolegiumsniadeckich.pl/att/podr_cznik_wyprzedzaj_ca_17_malypdf.pdf, data dostępu: 10.12.2013.
- Goetz M.: *Szkoła bez programu i ocen. Czy to możliwe?*, „Głos Nauczycielski” 2013, nr 28–29.
- Polak M.: *Dlaczego szkoła uczniom szkodzi?*, „Edunews.pl”, data dostępu: 30.11.2013.
- Polak M.: *Filozofia odwróconej klasy*, „Edunews.pl”, data dostępu: 20.11.2013.
- Sawiński J. P.: *Demokratyczna szkoła?*, „Nowe w Szkole” 2006, nr 12/100, www.scholaris.pl, data dostępu: 20.11.2013.
- Sawiński J. P.: *Jak uczyć demokracji w szkole? Zarys miniporadnika dla nauczycieli z ćwiczeniami*, Warszawa 2007.
- Sawiński J. P.: *Odwrócona lekcja biologii*, „Biologia w Szkole” 2013, nr 2, s. 32–34.
- Żylińska M.: *Zapętlona szkoła*, „Edunews.pl”, data dostępu: 20.11.2013.